

Sygn. akt III Cz 459/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędziowie SO Anna Hajda

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2015 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa T. C. (C.)

przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu S. P. S. (S.)

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na zawarte w punkcie 2 wyroku postanowienie Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju

z dnia 4 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 835/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Cz 459/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem zawartym w punkcie 2 wyroku z dnia 4 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu. Orzeczenie to zapadło przy ustalaniu, że pozwany nie odpowiada cywilnie za brak skuteczności egzekucji prowadzonej na zlecenie powoda. O kosztach postępowania w tym zakresie Sąd Rejonowy orzekł kierując się zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c., albowiem z uwagi na charakter sprawy dotyczący roszczenia pomiędzy wierzycielem a komornikiem prowadzącym egzekucję, subiektywne odczucie powoda o zasadności jego roszczenia i to, że powód nie nadużył swojego prawa podmiotowego ani nie uzyskał pełnego zaspokojenia swojej wierzytelności, które wiązał bezpośrednio z zachowaniem pozwanego. Sąd Rejonowy podkreślił, że przyczyną zainicjowania procesu przez powoda było jego stanowcze niezadowolenie z przebiegu prowadzonych przez pozwanego postępowań egzekucyjnych, co było usprawiedliwione okolicznościami i dopiero w trakcie procesu okazało się, że zachowanie pozwanego nie nosiło cech bezprawności. Dlatego też powód miał prawo uważać, że dotychczasowy brak zaspokojenia jego wierzytelności powinien zostać zrekompensowany przez pozwanego mimo, że nie sprostął wykazaniu istnienia przesłanek jego odpowiedzialności deliktowej. Pozwany zaś z racji wykonywanego zawodu komornika powinien liczyć się z możliwością kierowania roszczeń odszkodowawczych przeciwko niemu. Nadto pozwany sam sporządził odpowiedź na pozew, a jego pełnomocnik obecny był tylko na jednej rozprawie.

Zażalenie na postanowienie złożył pozwany wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji w kwocie 2400 zł oraz zasądzenie na rzecz pozwanego

od powoda kosztów postępowania zażaleniowego. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to: art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 102 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym ustaleniu przez Sąd Rejonowy, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek skutkujący nieobciążaniem powoda kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zasadą w toku procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu, dlatego też strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. art. 98 § 1 k.p.c.). Sąd Rejonowy nie zastosował tej zasady, lecz wyjątek od niej – art. 102 k.p.c. (zasadę słuszności). Zastosowanie tego przepisu (art. 102 k.p.c.) dotyczyć musi szczególnie uzasadnionych wypadków i nie może być stosowane w każdej sprawie, jest to wyjątek od reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, oparcie rozstrzygnięcia na zasadach ogólnych postępowania cywilnego dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione, i ma ona charakter dyskrecjonalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r. III CZ 75/12, opubl. LEX nr 1353220). Zasadnie także wskazuje Sąd Najwyższy, że okoliczności związane z przebiegiem sprawy takie jak charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem takie jak sytuacja majątkowa i życiowa strony mają wpływ na stosowanie art. 102 k.p.c., ale ocena czy takie wypadki rzeczywiście wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który dokonuje jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. V CZ 124/12, opubl. LEX nr 1341727).

Jakakolwiek ingerencja sądu odwoławczego w rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 102 k.p.c. jest ograniczona do sytuacji, gdy zastosowanie tego przepisu nie zostało w ogóle uzasadnione bądź nastąpiło z rażącym naruszeniem reguł w nim przewidzianych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r. V CZ 58/12, opubl. LEX nr 1289063; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r. III CZ 75/12, opubl. LEX nr 1353220).

Poza sporem pozostaje, że Sąd Rejonowy dosyć obszernie uzasadnił przyczyny, dla których zastosował art. 102 k.p.c., a które związał z toczącym się postępowaniem egzekucyjnym, w którym, powód nie był informowany pisemnie o podjętych czynności, pomimo takiego wniosku. Dodatkowo pomimo złożenia wniosku o poszukiwanie majątku dłużnika i nieopłacenia go komornik nie wykonał żadnej czynności, a powinien co najmniej zwrócić ten wniosek. Można się zastanawiać, czy w tym przypadku nie powinien wpierv wezwać wierzyciela do zapłaty odpowiedniej kwoty tytułem opłaty od tego wniosku, ale pozostaje to poza zakresem niniejszego rozstrzygnięcia, albowiem bezsporne jest to, że w tym zakresie pozwany nie dokonał żadnej czynności. To tylko mogło powoda utwierdzić w przekonaniu, że poszukuje on majątku dłużnika, czego nie czynił.

Także wniosek egzekucyjny, jak stwierdził Sąd Rejonowy, nie był prawidłowo sporządzony - mógł zostać sporządzony lepiej, ze wskazaniem dokładnie o zajęcie, których nieruchomości czy też praw użytkowania wieczystego chodzi, czego zaniechano. Trzeba jednak brać pod uwagę także to, że toczące się w tej samej kancelarii inne postępowania egzekucyjne przeciwko temu samemu dłużnikowi o znaczne kwoty faktycznie uniemożliwiały zaspokojenie wierzyciela nawet w przypadku ściągnięcia zajętych wierzytelności, natomiast rzeczywiście problematyczne było to, czy prowadzenie egzekucji z nieruchomości (prawa użytkowania wieczystego) w sytuacji prawidłowego złożenia wniosku w tym zakresie mogłoby doprowadzić do zaspokojenia wierzytelności powoda. W tym zakresie wniosek przez powoda został sporządzony prawidłowo, ale już po zbyciu prawa użytkowania wieczystego na nieruchomości. Łączyło się to również z poprzednią sprawą związaną z poszukiwaniem majątku dłużnika, co do której komornik nie wydał chociażby formalnej decyzji procesowej. Nie ulega zaś żadnej wątpliwości, że powód nie znał sytuacji majątkowej dłużnika. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wniosek egzekucyjny został złożony w marcu 2011 roku, a informacja o posiadaniu

przez dłużnika prawa użytkownika wieczystego na nieruchomości została przez komornika przesłana wierzycielowi 10 października 2011 roku, a więc już po zbyciu tego prawa.

Dlatego też zarówno po stronie powoda, jak i pozwanego - jeszcze przed wszczęciem postępowania w rozpoznawanej sprawie - zachodziły okoliczności wskazujące na to, że postępowanie egzekucyjne wobec charakteru działania tych dwóch osób było prowadzone nie do końca prawidłowo. Ostatecznie Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że nie zachodzi odpowiedzialność odszkodowawcza komornika - co w żaden sposób nie zostało zaskarżone. Natomiast biorąc pod uwagę nieprawidłowości prowadzonego przez komornika postępowania egzekucyjnego występujące także po jego stronie: brak korespondencji z wierzycielem pomimo takiego wniosku i brak czynności w przedmiocie wniosku wierzyciela o poszukiwanie majątku dłużnika, zasadnym jest słusznościowe rozstrzygnięcie o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Można jedynie wskazać, że samoistną podstawą do stosowania art. 102 k.p.c. nie jest to, że powód nie nadużył swojego prawa podmiotowego wytaczając powództwo. To nie tylko o tego rodzaju sytuacje chodzi w tym przepisie, albowiem jak już wyżej wskazano uregulowanie to może być stosowane tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach, a ocena czy taki przypadek rzeczywiście zachodzi wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Samo nadużycie prawa podmiotowego czy też jego brak nie może być samoistną podstawą do stosowania tego unormowania, jednak w rozpoznawanej sprawie nie tylko ta okoliczność przekonała Sąd Rejonowy o potrzebie zastosowania tego uregulowania, albowiem Sąd Rejonowy wyraźnie wskazał, że dopiero w trakcie procesu okazało się, że postępowanie egzekucyjne prowadzone przez pozwanego nie nosiło cech bezprawności, natomiast subiektywne odczucie powoda związane także z brakiem reakcji komornika na zgłoszone wnioski mogło doprowadzić go do innej oceny działań pozwanego, tym bardziej, że stanu majątkowego dłużnika powód nie znał.

Nie jest też samoistnym uzasadnieniem stosowania tego przepisu - oczywiście w rozpoznawanej sprawie - to, że komornik powinien liczyć się z możliwością wytaczania przeciwko niemu powództw. Ta okoliczność nie może w rozpoznawanej sprawie świadczyć o potrzebie stosowania tego przepisu, albowiem świadczy wręcz o czymś przeciwnym - o potrzebie stosowania ogólnych reguł dotyczących kosztów postępowania. To samo dotyczy tego zasady reprezentacji strony w toku postępowania przez zawodowego pełnomocnika. Nie przesądza to jednak o rażącym naruszeniu art. 102 k.p.c., gdyż jest to tylko niewielki wycinek z okoliczności podanych na uzasadnienie wydanego orzeczenia.

Na zakończenie należy jeszcze raz podkreślić, że zakwalifikowanie określonego przypadku jako szczególnie uzasadnionego wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, a ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw lub w żaden sposób nieuzasadniona. Wskazanie zaś przez Sąd Rejonowy na charakter sprawy, związku pomiędzy stronami wynikające z prowadzonego postępowania egzekucyjnego, subiektywne odczucia powoda usprawiedliwione tokiem postępowania egzekucyjnego uzasadnia odstępienie od reguły odpowiedzialności za wyniki procesu i pozostaje w zgodności z regułami słusznościowymi.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy w żaden sposób nie mógł dojść do wniosku, że nastąpiło rażące naruszenie reguł słusznościowych opisanych w art. 102 k.p.c.

Z powyższych względów zarzuty zażalenia są bezzasadne, dlatego też - na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. - należało je oddalić.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Anna Hajda